

Niebieska eAka

RUCH CHORZÓW VS WIDZEW ŁÓDŹ
SOBOTA, 2.03.2013, GODZ. 13.30

WALKA DO UPADŁEGO

W sobotę musimy dać z siebie wszystko, aby zdobyć komplet punktów i zrehabilitować się po porażce z Lechem! – zapowiadają „Niebiescy” przed konfrontacją z Widzewem Łódź.

Po spotkaniu z Lechem Poznań inaugurującym w Chorzowie wiosenną rundę rewanżową oraz pierwszym, ćwierćfinałowym meczu w Pucharze Polski z Zagłębiem Lubin, „Niebiescy” stają przed kolejnym wyzwaniem. W sobotę zmierzą się z Widzewem Łódź w 17. kolejce T-Mobile Ekstraklasy. - Teraz musimy koniecznie wy-

grać, jeśli nie chcemy mieć kłopotów już w najbliższej przyszłości - takie przesłanie towarzyszy obecnie wicemistrzom Polski przed meczem, który od wielu lat określa się mianem „Meczu Przyjaźni”. Oczywiście wspaniałej oprawy i sympatycznej, kulturalnej atmosfery można oczekiwać na trybunach stadionu na Cichej, ale już na boisku sentymentów nie będzie. Jak zapowiadają chorzowianie - walka będzie do upadłego o każdy centymetr boiska. - Mecz z Widzewem jest dla nas bardzo ważny - mówi obrońca Piotr Stawarczyk. - W pierwszej wiosennej kolejce zaprezentowaliśmy

się z bardzo złej strony, więc w spotkaniu z Widzewem będziemy chcieli zrehabilitować się za tę wpadkę. Punkty są nam bardzo potrzebne. Zrobimy wszystko, by je zdobyć w sobotę.

ŁÓDZKI DESANT

„Stawar” należy do łódzkiego desantu, który teraz pracuje na chwałę czternastokrotnych mistrzów Polski z Chorzowa. W tym gronie są także Litwin Mindaugas Panka oraz drugi trener Marcin Węglewski. - A niedawno był jeszcze w tej grupie Arek Piech - uzupełnia asystent Jacka Zielińskiego. - Z „Migdałem” pracowaliśmy

razem w Widzewie od 2008 roku. Wraca on do formy po kontuzji i jeszcze Ruch powinien mieć z niego pociechę. A samo spotkanie? No cóż, będzie to mecz dwóch drużyn, które zaliczyły po falstarcie na początku rundy wiosennej, aczkolwiek Widzew pozostawił po sobie bardzo dobre wrażenie we Wrocławiu. Już choćby z tego powodu można się spodziewać atrakcyjnego, emocjonującego widowiska, w którym oba zespoły będą dążyły za wszelką cenę do zwycięstwa. Muszę przyznać, że podoba mi się gra łodzian i praca, jaką wykonuje trener Radosław Mroczkowski.

W pierwszej połowie sezonu postawił na młodych zawodników, ogrywał ich, a dziś ci młodzi zawodnicy mają wpływ na grę zespołu. Widzewiaczy z dużą swobodą radzą sobie w ofensywie, więc na ten element w ich wykonaniu będziemy musieli zwrócić baczniejszą uwagę.

SENTYMENT (TYLKO) NA TRYBUNACH

Trener Węglewski zapewnił, że choć nadal żywi dużą sympatię dla klubu, z którego się wywodzi, to jednak na boisku nie będzie sentymentów.

kontynuacja, strona 2

FELIETON

2

NA ROZGRZEWKĘ: Bogdan Kalus

Z KLUBU

4

PUCHAR POLSKI: Remis w Lubinie

ZAPOWIEDŹ

8

RYWAL: Bez przyjaźni na boisku

DOŁĄCZ DO NAS

f /RUCHCHORZÓW

SZYBKA PIŁKA

WOJCIECH GRZYB

były kapitan Ruchu



WALKA DO UPADŁEGO

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

STRZELIĆ I NIE STRACIĆ!

Ruchowi był potrzebny taki mecz, jak ten śródkowy z Zagłębiem w Pucharze Polski?

WG: - Bez wątplenia plusem terminarza rozgrywek było to, że zawodnicy z Chorzowa trzy dni po nieudanym spotkaniu z Lechem mogli wyjść na boisko i rozegrać kolejny mecz, a tym samym odbudować samopoczucie. Wynik uzyskany w Lubinie jest naprawdę korzystny. Zwłaszcza, że Zagłębie rozgrywki w tym roku rozpoczęło od pewnego zwycięstwa z Pogonią. Było zatem postrzegane jako faworyt. A tymczasem to Ruch jest w lepszej sytuacji w tym momencie!



Remis w Lubinie odbudował morale?

WG: - Wierzę, że zawodnicy odbili się psychicznie. Wywalczyli korzystny rezultat, choć przecież przez ostatnie 15 minut grali w osłabieniu. Bronili się jednak dzielnie i dopięli swego. Powinni więc wymazać z pamięci mecz z Lechem i do spotkania z Widzewem przystąpić ze sporymi nadziejami.

To będzie mecz przyjaźni na trybunach i...

WG: - Atmosfera wśród kibiców obu drużyn będzie pewnie sielankowa, ale już na boisku nikt nie zadowolony się remisem. Ostatnie bezpośrednie mecze pokazały zresztą, że nikt nie kalkuluje. Jesienią wygrał Widzew, wcześniej to my wygraliśmy dwukrotnie. Słowo jeszcze na temat Widzewa. To zespół, który pozytywnie mnie zaskoczył w tym sezonie, bo był przecież skazywany na pożarcie. A tymczasem ma 21 punktów, co jest dobrym dorobkiem, jak

na potencjał tej młodej drużyny. Spodziewam się, że łodzianie tej wiosny znów urwą kilka punktów faworytom. Oby to im się udało przy Cichej.

Na ten element „mecz przyjaźni” szczególny akcent kładzie również Piotr Stawarczyk. - Jasne, że skoro w Widzewie spędziłem 3,5 roku, to sentyment do tego klubu pozostał - przyznaje „Stawar”. - Nie ukrywam, że śledzę też ze szczególną uwagą wszystko to, co dzieje się w tym klubie, choć z moich czasów zostali w zespole tylko Łukasz Broż i kontuzjowany obecnie bramkarz, Maciej Mielcarz.

Nie zmienia to faktu, że mecz przyjaźni obserwować będziemy tylko na trybunach naszego stadionu, bo na boisku będzie walka do upadłego. Na pewno nikt nogi, czy głowy nie cofnie. W poprzednim sezonie udowodniliśmy już, że nie interesują nas podziały punktów z Widzewem. Pokonaliśmy dwukrotnie łodzian i były to dobre mecze w naszym wykonaniu (w pierwszym meczu było 3:1

po dwóch trafieniach Macieja Jankowskiego i голу Arkadiusza Piecha, w Łodzi Ruch wygrał 2:1, znów po bramkach Jankowskiego i Piecha - przyp. red.). W sobotę zrobimy wszystko, by pokonać Widzew i zrewanżować się łodzianom za jesienną porażkę na ich boisku - w Łodzi zwycięstwo gospodarzom zapewniły bramki Ben Dhifallaha i Mariusza Rybickiego.

FELIETON NA ROZGRZEWKĘ

BOGDAN KALUS

Aktor katowickiego teatru „Korez”



„NIEBIESCY”, WRACAJCIE DO ZDROWIA!

Na prezentacji przed sezonem wszyscy w dobrych humorach twierdzili, że będzie dobrze.

Optymistycznie patrzyliśmy na pierwszy mecz z Lechem. Niestety rzeczywistość okazała się bardziej brutalna niż zakładali najwięksi pesymiści. Zostaliśmy wypunktowani przez piłkarzy „Kolejorza”, jak niegdyś Andrzej Gołota przez Tomasza Adamka.

Mam nadzieję, że już w najbliższych meczach będzie zupełnie inaczej, bo już naprawdę, na stratę punktów, zwłaszcza u siebie nie możemy sobie pozwolić. Ja rozumiem, że czeka nas „mecz przyjaźni”... Kiedyś tłumaczyłem kibicom Widzewa, twierdząc, że takie mecze powinny

się kończyć remisami, że nie do końca...

Dwa remisy dają przyjaźniom klubom jedynie 2 punkty, natomiast wygrana w każdym przypadku u siebie daje obu zespołom 3 punkty. Czasami ten punkt może być punktem decydującym o mistrzostwie lub utrzymaniu.

To pierwsze nam w tym roku nie grozi, natomiast to drugie chciałbym żeby nam nie groziło! Niestety drużyny tuż nad Ruchem w tabeli zaczęły uciekać, a te pod nami punktować, a to nie wróży niczego dobrego.

Trzeba więc zakasać rękawy i wziąć się do roboty. Trochę cała ta sytuacja przypomina mi historię z Jurkiem Wyrobkiem...

Pacjent jest chory, ale walcz! Oby skutecznie! Jurku wracaj do zdrowia. Przecież jeszcze w ubiegłym tygodniu graliśmy w skata, śmialiśmy się...

„Niebiescy”, wracajcie do zdrowia, przecież jeszcze w ubiegłym tygodniu... Więc wygrajcie ten mecz właśnie dla Jurka, człowieka przez prawie całe życie związanego z Ruchem. Przecież to on był autorem ostatniego tytułu Mistrza Polski oraz ostatniego Pucharu Polski.

Pokażcie, że nie tylko kibice o tym pamiętają. Przepraszam, ale w związku z tymi wydarzeniami nie jestem w stanie niczego mądrego napisać.

Z Niebieskim pozdrowieniem Bogdan Kalus.

WIEŚCI Z KLUBU

„NIEBIESCY” PIRACI

Przeprowadziliśmy wśród naszych kibiców sondę, w której poprosiliśmy, aby zdecydowali, który motyw muzyczny ma towarzyszyć I drużynie w trakcie prezentacji przed meczem.

Do wyboru były trzy znane melodie. Fani „Niebieskich” wybrali muzykę z filmu „Piraci z Karaibów” zebrała najwięcej głosów, bo łącznie 43 procent. Na drugim miejscu uplasowała się grupa Scorpions z „Moment of Glory”.

Najmniejszym poparciem cieszył się kawałek z filmu „Ostatni Mohikanin”.

RUCH ROZWIĄZAŁ KONTRAKTY Z MATKO PERDIJCIEM I PAWŁEM LISOWSKIM

Paweł Lisowski do Chorzowa trafił w 2008 roku z Salsu Szczecin. Zadebiutował w pierwszym zespole w marcu 2010 roku w spotkaniu z GKS-em Bełchatów. - Bardzo miło będę wspominał ten moment. Podobnie jak cały

czas spędzony w Ruchu. Był to udany okres w mojej przygodzie z piłką - podkreślił „Lisek” żegnając się z Cichą. W rundzie wiosennej Paweł będzie reprezentował barwy Piasta Gliwice.

Perdijć trafił do Chorzowa na początku 2007 roku. Od tego czasu rozegrał 36 spotkań w ekstraklasie. Regularnie występował również w Pucharze Polski. Na przykład w ubiegłym sezonie w dobitny sposób pomógł w wywalczeniu awansu do finału, znakomicie broniąc rzuty karne w rywalizacji z Wisłą Kraków.

- Zawsze będę ciepło myślał o tych sześciu latach spędzonych w Chorzowie. Ruch był moim pierwszym polskim klubem. Nauczyłem się języka, poznałem wiele świetnych osób, a jako zespół osiągnęliśmy spore sukcesy, jak drugie i trzecie miejsce w lidze - wskazuje Matko.

Chorwacki bramkarz będzie teraz grał w Cracovii i rywalizował o miejsce między słupkami z innym byłym zawodnikiem Ruchu, Krzysztofem Pilarzem.

PARTNER STRATEGICZNY: GRUPA KAPITAŁOWA WĘGLOKOKS

SPONSOR GŁÓWNY: HELIMED Diagnostyka Imaging

OFICJALNY DOSTAWCA SPRZĘTU: adidas

SPONSORZY I PARTNERZY: GRUPA KAPITAŁOWA WĘGLOKOKS, HUTA ŁĄCZYŃ, ZAWISZA, WIELKI SKLEP, POLSKA KULTURA, PEPSI, STYLEHOTELS, CITROËN AUTO-ATUT, azoty ADIPOL, ZŁOTY POTOK, OWI System, easy touch, WYWIENIA

PARTNERZY MEDIALNI: DZIENNIK Zachodni, goniec gornosłaski, COMTV.pl, Chorzowianin.pl, SPORTSLASKI.PL, PRESSPEKT WYDAWNICTWO

MECZ O MISTRZOSTWO T-MOBILE EKSTRAKLASY

**PROSTE ZASADY
TWÓJ RUCH
NOWE
CENY
BILETÓW**



**RUCH
CHORZÓW**

VS.

**WIDZEW
ŁÓDŹ**



02.03.2013 13³⁰

UL. CICHA 6, CHORZÓW
WWW.RUCHCHORZOW.COM.PL



PARTNER STRATEGICZNY:



SPONSOR GŁÓWNY:



OFICJALNY DOSTAWCA SPRZĘTU:



SPONSORZY I PARTNERZY:



PARTNERZY MEDIALNI:



WAŻNY REMIS W LUBINIE!

CHOĆ KWESTIA AWANSU DO PÓŁFINAŁU PUCHARU POLSKI JEST NADAL OTWARTA, TO WYNIK ŚRODOWEGO SPOTKANIA TO DOBRA ZALICZKA PUNKTOWA PRZED REWANŻEM W CHORZOWIE!



Chorzowianie zegrali piątką zawodników w pomocy i z wysuniętym na szpicy Maciejem Jankowskim, a w wyjściowej jedenastce pojawiło się czterech nowych zawodników.

Piotr Stawarczyk zastąpił na stoperze pauzującego za kartki Żeljko Djokicia, w drugiej linii pojawili się Marcin Malinowski, Jakub Smektała i Filip Starzyński i właśnie „Figo” popisał się w 13. minucie fenomenalnym dośrodkowaniem, po którym Maciej Jankowski głową pokonał Marka Koziola.

PIERWSZA BRAMKA „TYMKA”

Ta bramka natchnęła wiarą drużynę, która raz po raz przedostawała się z łatwością pod bramkę gospodarzy. To było dobre

spotkanie podopiecznych Jacka Zielińskiego, którzy pokazywali futbol, na jaki od dawna czekali chorzowscy kibice. Nasi zawodnicy stworzyli sobie jeszcze kilka dobrych sytuacji, ale gola zdobyli piłkarze z Lubina. Zadecydowało doświadczenie reprezentacyjnego pomocnika, Szymona Pawłowskiego, który zamknął akcję z prawej strony.

Drugą połowę lepiej rozpoczęli gospodarze, którzy od razu natarli na bramkę Michała Peskovicia. Stworzyli kilka ciekawych akcji, po jednej z nich i dobrze wykonanym rzucie różnym po raz drugi, głową, Peskovicia pokonał Kamil Wilczek. Zaczęliśmy się obawiać o wynik, na szczęście wprowadzony trzy minuty wcześniej Łukasz Tymiański strzałem z linii pola karnego pokonał Koziola. To pierwszy gol dla Ruchu wypożyczonego z Jagiellonii Białostok pomocnika.

DZIELNA DZIESIĄTKA

Niestety w 74. minucie Arka-

dusz Lewiński został po raz drugi upomniany przez sędziego Bartosza Frankowskiego i musiał wcześniej, karnie udać się do szatni. Zagłębnie przez 16 minut grało z przewagą jednego zawodnika, ale nie zdołało już przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę.

DOBRA ZALICZKA PRZED REWANŻEM

- Z pewnością nie był to dla nas łatwy mecz. Jak się wygrywa, a potem traci dwie bramki i kontrolę na boisku trzeba się bardzo postarać, aby sytuacja się odwróciła. W niełatwym dla nas momencie udało

nam się pokonać naszych przeciwników i zdobyć bramkę. Ja cieszę się tym bardziej, bo byłem autorem tego trafienia. To moja pierwsza bramka zdobyta dla Ruchu, ale liczę na to, że będę ich zdobywał jak najczęściej – podkreślał po zakończeniu spotkania Łukasz Tymiański. W Lubinie były duże emocje, obejrzelśmy dobre spotkanie, a przede wszystkim cieszy postawa naszych zawodników, którzy pokazali spore możliwości. Co najważniejsze – choć kwestia awansu do półfinału Pucharu Polski jest nadal otwarta – to wynik ten jest dobry dla Ruchu przed rewanżem w Chorzowie!

ZAGŁĘBIE LUBIN - RUCH CHORZÓW 2-2 (1-1)

0-1 - Jankowski, 12 min; 1-1 - Pawłowski, 42 min; 2-1 - Wilczek, 59 min; 2-2 - Tymiański, 70 min;

Zagłębnie: Koziol - Widanow, Banaś, Godal, Costa - Pawłowski, Wilczek (77. Małkowski), Biłek, Jez, Cotra (57. Błąd) - Papadopoulos (71. Kowalczyk). Trener Pavel Hapal.

Ruch: Pesković - Kikut, Baszczyński, Stawarczyk, Konczkowski - Zieńczyk, Malinowski (66. Tymiański), Lewiński, Starzyński (79. Panka), Smektała (63. Janoszka) - Jankowski. Trener Jacek Zieliński

Żółte kartki: Banaś, Godal, Papadopoulos - Baszczyński, Lewiński, Tymiański. **Czerwona kartka:** Lewiński (74. druga żółta). **Sędziował:** Bartosz Frankowski (Toruń).



MŁODY, ZDOLNY Z RUDY ŚLĄSKIEJ

ROBERT CHWASTEK, ŁUKASZ TYMIŃSKI I MARTIN KONCZKOWSKI ZADEBIUTOWALI W BARWACH RUCHU CHORZÓW W SPOTKANIU Z LECEM POZNAŃ. KTÓRY Z ZAWODNIKÓW POZYTYWNE ZASKOCZYŁ WSZYSTKICH OBSERWATORÓW?

Martin Konczkowski pochodzi z Rudy Śląskiej. Ten zdolny dwudziestolatek kilka miesięcy temu zaczął trenować z pierwszym zespołem i nie zmarnował swojej szansy.

Młody obrońca poczynił w międzyczasie duże postępy, co podkreślał trener Jacek Zieliński. Przyzwoita forma Martina i jego dobra gra w sparingach sprawiły, że szkoleniowiec nie obawiał

się wystawić go od pierwszej minuty w spotkaniu z Lechem. Piłkarz nie zawiódł oczekiwań. Karol Linetty, pomocnik zespołu z Poznania miał spore problemy z Konczkowskim. Dla Martina występ w meczu o takiej randze był pewnie fajną sprawą. Szkoda, że z uwagi na wynik nie będzie go dobrze wspominał – mówił szkoleniowiec Ruchu na konferencji prasowej. Jak trener Zieliński ocenił grę Konczkowskiego?

- Był dla mnie jednym z jaśniejszych punktów naszego zespołu. Zaprezentował się bardzo poprawnie. Jestem z jego postawy zadowolony – odpowiedział.

Z ławki na boisko wszedł Robert Chwastek. - To wielkie wyróżnienie i nobilitacja, że mogłem zagrać w Ruchu, ale wynik mówi sam za siebie. Szkoda, że moje debiutu nie mogę zaliczyć do udanych – mówił zawodnik uro-

dzony w Chorzowie. - Nie jesteśmy tak słabi, zadecydowała dyspozycja dnia. Pokazaliśmy w grze tylko determinację, bo umiejętności chyba dzisiaj zabrakło, ale mam nadzieję, że jak najszybciej się podniesiemy. Tym bardziej, że na trybunach stadionu przy Cichej zjawilo się tak dużo kibiców. Zrobimy wszystko, aby w najbliższym ligowym spotkaniu się zrehabilitować – zapowiedział Chwastek.

WYBIERZ „NIEBIESKĄ” MISS LUTEGO



• Karolina (Ruda Śląska) • Magda (Ruda Śląska) • Magda (Chorzów) • Martyna (Mikołów) • Sandra (Ruda Śląska)

W czasie meczu z Lechem Poznań rozgrywanego w ubiegłą niedzielę na stadionie przy Cichej fotografowaliśmy fanki Ruchu, spośród których wybraлиmy 5 kandydatek na Miss lutego.

Zachęcamy serdecznie wszystkich naszych sympatyków, aby wcielili się w rolę jurorów i wybrali najpiękniejszą dziewczynę lutego biorąc udział w sondzie na naszej stronie internetowej (www.ruchchorzow.com.pl) lub

w wydarzeniu na fan page'u na Facebooku). Zapraszamy do zabawy!

„Niebieska” Miss lutego otrzyma zaproszenie dla 2 osób na mecz Ruchu Chorzów oraz gadzety klubowe, sprzęt elektroniczny ufundowany przez firmę Easy Touch, a także 2 zaproszenia VIP na dowolną imprezę w jednym z katowickich klubów. Zwycięzcy także udział w profesjonalnej sesji fotograficznej z jednym z zawodników Ruchu.

NOWA RUNDA, NOWY CENNIK

SPECJALNIE DLA NASZYCH SYMPATYKÓW, KTÓRZY BĘDĄ WSPIERAĆ NAS W TRAKCIE MECZÓW RUNDY WIOSENNEJ ROZGRYWANYCH NA STADIONIE PRZY CICHEJ, PRZYGOTOWALIŚMY NOWY, UPROSZCZONY CENNIK BILETÓW.

- Osoby, które zakupią bilet na sektor lub trybunę dolną przez Internet zapłacą za niego tylko 10 złotych
- Cena biletu w karnecie, na sektor lub trybunę dolną, także będzie wynosić 10 złotych!
- Kobiety, seniorzy powyżej 65 roku życia i młodzież ucząca się, która nie skończyła jeszcze 26 roku życia, także zapłacą za bilet 10 złotych (również, jeśli zakupią go w Strefie Kibica)
- Bilety na sektor numer 8 (czyli popularny „Młyn”) także będzie można zakupić za 10 złotych (on – line i w Strefie Kibica)
- Najmłodszy kibice (do 7 roku życia), którzy przyjdą na mecz z opiekunem, dostaną bilet za złotówkę (nawet w dniu meczu!)
- W dniu spotkania za bilet na sektor oraz trybunę dolną trzeba będzie zapłacić już 20 złotych. Miejsce na trybunie górnej kosztować będzie 40 złotych (według poprzedniego cennika bilety na te miejsca kosztowałyby odpowiednio 45 i 65 złotych)
- Fani, którzy zakupili już karnet na sezon 2012/2013 lub na rundę wiosenną otrzymają od nas wyjątkowy prezent: replikę oficjalnej piłki T-Mobile Ekstraklasy z osobistymi podziękowaniami i autografami I drużyny! Piłki będą dostępne także w Strefie Kibica za 209 złotych!
- Uwaga: Zniżki nie obowiązują w dniu rozgrywania meczu na stadionie przy ulicy Cichej 6 w Chorzowie!

CENNIK BILETÓW

	NORMALNY	ULGOWY*
SEKTORY / TRYBUNA DOLNA	20 zł	10 zł
TRYBUNA GÓRNA	40 zł	20 zł

Ceny ulgowe obowiązują

kupujących przez INTERNET; na sektor nr 8 i 9 (w przedsprzedaży); kobiety, dzieci i młodzież ucząca się do 26 roku życia; osoby powyżej 65 roku życia.

Ceny ulgowe nie obowiązują

w dniu meczu

Cena biletu dla dzieci

od 0 do 6 roku życia – 1 zł

CENNIK KARNETÓW

	CENY KARNETÓW	PROGRAM LOJALNOŚCIOWY
SEKTORY / TRYBUNA DOLNA	85 zł	77 zł
TRYBUNA GÓRNA	165 zł	149 zł

Ceny karnetów dla dzieci

od 0 do 6 roku życia – 8 zł

Ceny karnetów dla osób

od 7 do 16 roku życia

40 zł (sektory/trybuna dolna)

i 120 zł (trybuna górna)

W cenie karnetu uwzględniony jest

koszt jego wytworzenia - 5 zł

DOMY JEDNORODZINNE W DOBREJ CENIE

Chorzów
ul. Okrężna



MIESZKANIA W DOBREJ CENIE !

Świętochłowice
ul. Wojska Polskiego



PERFEKT - DEVELOPER Sp. z o.o.
www.perfektdeveloper.pl
032 / 387-04-29

NA BOISKU PRZYJAŹNI NIE BĘDZIE

SYMBIOZA KIBICÓW RUCHU I WIDZEWA LICZY JUŻ SOBIE 35 LAT. ZGODA ZOSTAŁA ZAWIĄZANA W 1978 ROKU PODCZAS MECZU, KTÓREGO WYNIK DAŁ UTRZYMANIE „NIEBIESKIM” W ÓWCZESNEJ PIERWSZEJ LIDZE.

PRAWDOPODOBNE SKŁADY



TRENERZY: Ruch Chorzów – Jacek Zieliński, Widzew – Radosław Mroczkowski



Rok później kibice obu drużyn już wspólnie prowadzili doping. Trzy lata później, w sezonie 1981/82 w „mecz przyjaźni” padł remis, który dał Ruchowi utrzymanie w ekstraklasie, a Widzewowi przyniósł mistrzostwo Polski. Ten swoisty „akt strzelisty” zaowocował „dozgonną” sympatią kibiców, która pielęgnowana jest do dziś, choć naturalnie nie brakowało w historii przyjaźni obu klubów i trudnych momentów, wręcz z pogranicza rozwodów. Ale to już historia. W sobotę w Chorzowie dojdzie do kolejnego „mecz przyjaźni”.

103 LATA TEMU

Widzew Łódź powstał 5 listopada 1910 roku, kiedy to w Piotrkowie Trybunalskim w rejestr sądowy wpisane zostało Towarzystwo Miłośników Rozwoju Fizycznego w Widzewie, a tydzień później statut klubu został podpisany przez carskiego gubernatora. W czasie pierwszej wojny światowej działalność klubu została zawieszona, a obecna nazwa pochodzi od założycielskiego zgromadzenia z 24 stycznia 1922 roku, które powołało do życia Robotnicze Towarzystwo Sportowe Widzew. Początkowo klub posiadał dwie sekcje lekkoatletyczną i piłkarską, w tym okresie Widzew został mistrzem Polski... klubów robotniczych wygrywając 20 listopada 1932 roku w finale z Zagłębiem Dąbrowa Górnicza.

DEBIUT W EKSTRAKLASIE

W ekstraklasie Widzew zadebiutował dopiero po II wojnie światowej. 14 marca 1948 roku rozegrał mecz na stadionie ŁKS-u, RTS pokonał wtedy 4:3 ZZK Poznań, czyli dzisiejszy Lech.

Niestety dla łodzian pierwszy sezon w elicie zakończył się spadkiem. Potem jednak nastąpiły lepsze czasy dla czerwono-biało-czerwonych, od tego czasu Widzew spędził już 34 sezony w ekstraklasie, a w tabeli wszech czasów plasuje się wysoko, na siódmym miejscu. W ekstraklasie klub z alei Piłsudskiego rozegrał do tej pory 1024 mecze, w których zdobył 1317 punktów. Wygrał 415 meczów, 321 zremisował i poniósł 288 porażek. Bramki mają łodzianie również korzystne 1353:1165. Widzew jest czterokrotnym mistrzem Polski (1980/81, 1981/82, 1995/96, 1996/97) i siedmiokrotnym wicemistrzem Polski; zdobywcą Pucharu Polski (1985) i Superpucharu Polski (1996). Wystąpił też w półfinale Pucharu Europy (1982/83), awansował do Ligi Mistrzów (1996/97). Grał też w 1/8 finału Pucharu UEFA (1980/81, 1984/85).

NIEWIELKI BUDŻET

Budżet klubu w tym sezonie szacowany jest na 10 milionów i jest

jednym z najskromniejszych w lidze. Trenerem jest 46-letni Radosław Mroczkowski, który w karierze trenerskiej pracował z reprezentacjami U-15, U-18, U-21, U-23, był także asystentem Leo Beenhakera w latach 2008-2009. W sezonie 2009/2010 prowadził w pięciu meczach pierwszoligowy Dolcan Ząbki, a trenerem Widze-wa jest od czerwca 2011 roku. Jego bilans w roli szkoleniowca Widze-wa był idealnie równy do inauguracji wiosny: 15-15-15, ale tę statystykę nieco zachwiała porażka 1:2 na starcie rundy rewanżowej z mistrzami Polski na ich boisku. W spotkaniu ze Śląskiem widzowiacy objęli prowadzenie po strzale debiutującego w ich barwach Bartłomieja Pawłowskiego. Potem jednak wzięło górę doświadczenie gospodarzy, którzy przechylili szalę zwycięstwa bramkami Marka Wasiluka i Waldemara Soboty. Po 16 kolejkach widzowiacy plasują się na dziewiątym miejscu w tabeli z 21. punktami na koncie, na co złożyło się sześć zwycięstw i trzy remisy, przy czym na wyjazdach średnia wynosi jeden punkt (osiem punktów w ośmiu meczach). Z pięciu ostatnich wyjazdów podopieczni Radosława Mroczkowskiego przywieźli tylko dwa punkty. - Powinniśmy mieć drużynę silniejszą, niż jesienią, w każdym razie rywalizacja na każdej pozycji jest teraz większa. Celem na wiosnę jest jak najlepsza gra. Cieszę się, że wielu moich zawodników ma ambicje walki o start w europejskich pucharach, w tym tkwi siła mojej młodej drużyny. Pytanie tylko, czy starczy jej umiejętności? - zastanawiał się przed sezonem trener Mroczkowski.

Nasza drużyna powinna być teraz silniejsza niż jesienią - Radosław Mroczkowski.

KALENDARIUM

9 marca
Ekstraklasa: Ruch Chorzów – Śląsk Wrocław (15:45)
10 marca
MESA: Śląsk Wrocław – Ruch Chorzów

TABELA LIGOWA

Lp	Drużyna	M.	P.	Z.	R.	P.	B.
1	Legia Warszawa	16	33	10	3	3	34-17
2	Lech Poznań	16	32	10	2	4	24-14
3	Górnik Zabrze	16	31	8	7	1	24-11
4	Polonia Warszawa	16	29	8	5	3	28-14
5	Śląsk Wrocław	16	29	9	2	5	26-21
6	Lechia Gdańsk	16	24	7	3	6	22-19
7	Piast Gliwice	16	22	7	1	8	21-25
8	KGHM Zagłębie Lubin	16	21	7	3	6	21-17
9	Widzew Łódź	16	21	6	3	7	18-21
10	Pogoń Szczecin	16	21	6	3	7	16-19
11	Jagiellonia Białystok	16	19	3	10	3	17-21
12	Korona Kielce	16	19	5	4	7	15-20
13	Wisła Kraków	16	19	5	4	7	14-22
14	Ruch Chorzów	16	15	4	3	9	13-26
15	Podbeskidzie B-B	16	9	2	3	11	20-29
16	PGE GKS Bełchatów	16	7	1	4	11	10-27

WYNIKI 16. KOLEJKI

KGHM Zagłębie	3:0	(2:0)	Pogoń
Polonia	1:1	(0:0)	Lechia
Podbeskidzie	4:0	(2:0)	Jagiellonia
Śląsk	2:1	(1:1)	Widzew
Korona	3:2	(1:1)	Legia
Bełchatów	0:0	(0:0)	Wisła
Ruch	0:4	(0:2)	Lech
Górnik	1:0	(1:0)	Piast

17. KOLEJKA

Lechia Gdańsk	Pogoń Szczecin	01-03-2013 18:00
Lech Poznań	Polonia Warszawa	01-03-2013 20:45
Ruch Chorzów	Widzew Łódź	02-03-2013 13:30
Piast Gliwice	KGHM Zagłębie Lubin	02-03-2013 15:45
Legia Warszawa	PGE GKS Bełchatów	02-03-2013 18:30
Korona Kielce	Śląsk Wrocław	03-03-2013 14:30
Górnik Zabrze	Jagiellonia Białystok	03-03-2013 17:00
Wisła Kraków	Podbeskidzie Bielsko-Biała	04-03-2013 18:30

BILANS MECZÓW

Rok	Ruch vs Widzew
1998/1999	2-1, 1-1
1999/2000	4-1, 0-1
2000/2001	2-1, 0-1
2002/2003	1-2, 0-2
2004/2005	1-3, 1-2
2005/2006	0-2, 0-2
2007/2008	1-1, 2-2
2010/2011	1-1, 0-0
2011/2012	3-1, 2-1
2012/2013	0-2

Łącznie
obie drużyny spotkały się w lidze w 61 spotkaniach.
Ruch wygrał
15 spotkań, zremisował 20 i poniósł 26 porażek.
Bramki
w stosunku 75-71 są na korzyść łodzian.

Niebieska eAka
RUCH CHORZÓW VS WIDZEW ŁÓDŹ, SOBOTA, 2 MARCA 2013, GODZ. 13.30

REDAGUJĄ
Donata Chruściel, Zbigniew Cieńciała, Krzysztof Kubicki

FOTO
Norbert Barczyk/Press-Focus, Łukasz Laskowski/PressFocus

DTP
Leszek Waligóra
dtp@presspekt.pl

BIULETYN WYDAJE

PRESSPEKT
WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO
PRESSPEKT
ul. Łużycka 12, 41-902 Bytom,
www.presspekt.pl

NA ZLECENIE



RUCH CHORZÓW SA
ul. Cicha 6, 41-506 Chorzów,
www.ruchchorzow.com.pl

ZNAJDŹ NAS
NA FACEBOOKU





Da Grasso®

Chorzów

ul. Poniatowskiego 2

32 241 03 55

32 241 03 42

8⁵⁰ PIZZA*
+ NAPÓJ

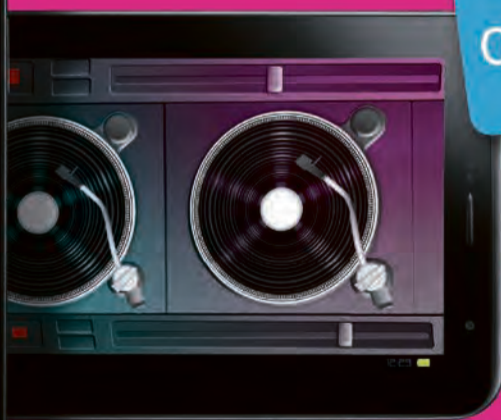
Dla **KIBICA**

*oferta ważna w lokalu

facebook 



Dołącz do tabletomanii w T-Mobile!



od **1** zł

Samsung GALAXY Tab 2
7.0

Weź udział w multimedialnym szaleństwie i przyjdź do T-Mobile po tablet Samsung Galaxy Tab 2 7.0 z Internetem mobilnym. Więcej informacji? Wyślij bezpłatny SMS o treści „Internet” pod numer 8068.

Chwile, które łączą.



1 zł to opłata za sprzęt na start (pierwsza rata) przy opłacie miesięcznej od 79,90 zł. Szczegóły oferty w regulaminach ofert dostępnych na www.t-mobile.pl oraz w sklepach T-Mobile.

Sony Centre

RATY 10 X 0% NA CAŁY ASORTYMENT
20 X 0% W SALONIE FIRMOWYM SONY CENTRE



Zaawansowany
aparat z mocnym zoomem
i filmem Full HD

~~1 049 zł~~ **699 zł**



DSC-HX10

Rozdzielczość
16.2

Zoom optyczny
16x

Szeroki kąt
24 mm

Ekran LCD
3.0"

Exmor R
CMOS Sensor

AVCHD

Full HD
1080

3D
world
Created by Sony

Dostępne kolory



Odwiedź salon Sony Centre:

sony.pl/SonyCentre

CENTRUM HANDLOWE SILESIA CITY CENTER
UL. CHORZOWSKA 107; 40-101 KATOWICE
TEL.: 32 605 01 86; TEL./FAKS: 32 605 01 87
SILESIA@SONY-CENTRE.PL

BUDYNEK ALTUS
UL. UNIWERSYTECKA 13; 40-007 KATOWICE
TEL.: 32 603 01 80
KATOWICE@SONY-CENTRE.PL

Oferta obowiązuje do 14.03.2013 r. lub do wyczerpania zapasów. Szczegóły u sprzedawców.
„Sony”, „make.believe”, „α”, „BRAVIA”, „Cyber-shot”, „HANDYCAM”, „VAIO”, „WALKMAN®”, „Xperia” są zastrzeżonymi znakami handlowymi Sony Corporation.
Informacje zawarte w reklamie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C. Sony Store i Sony Centre zastrzega sobie prawo do zmian cen podanych w gazetce. Sony Store i Sony Centre zastrzega sobie możliwość błędów w składzie i druku gazetki.

SONY
make.believe